PowerED

Jak przeciwdziałać wykluczeniom w edukacji?

Rekomendacje dla sektora prywatnego, pozarządowego i samorządów lokalnych

KATALYST EDUCATION
pi-stacja
ELEKTROWNIA POWIŚLE

PowerED

Rekomendacje powstały jako efekt prac grup eksperckich podczas konferencji PowerED, która odbyła się w październiku 2020 r.

Uczestnicy obrad

Paweł Aleksandrowicz, Fundacja Legii

Angelika Apanowicz, Fundacja Katalyst Education, Społeczna Waldorfska Szkoła Podstawowa w Poznaniu

Aleksandra Auchimik, Szkoła Podstawowa nr 3 w Puławach

Małgorzata Barańska, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń

Jerzy Bielecki, Instytut Badań Edukacyjnych

Iwona Brzózka-Złotnicka, Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog

Zyta Czechowska, Nauczycielka Roku 2019, Niepubliczny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli specjalni.pl

Van Anh Dam, Girls Code Fun, INCO

Katarzyna Fusiek, Fundacja Big Brothers Big Sisters of Poland

Michał Gembal, Fundacja Inicjatyw Oświatowych

Karol Górnowicz, Skriware

Oktawia Gorzeńska, lekcjewsieci.pl, Laboratorium Zmiany

Anna Grąbczewska, Uniwersytet Dzieci

Katarzyna Grubek, Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej

Katarzyna Hall, Stowarzyszenie Dobra Edukacja, Minister Edukacji Narodowej w latach 2007—2011

Monika Jaworska, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi Kolumbus

Agnieszka Karwas, Szkoła Podstawowa nr 89 w Krakowie

Robert Klimko, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń

Katarzyna Kobylińska, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 14 Integracyjna w Radomiu

Krystyna Kolwas, Szkoła Podstawowa Montessori „Latawiec" w Sopocie

Łucja Kornaszewska, Fundacja Orange

Anna Kościelak, Fundacja Katalyst Engineering

Dorota Kuszyńska, Kulczyk Foundation

Kamila Lis, IBM Polska

Agata Łuczyńska, Fundacja Szkoła z Klasą

Paweł Marczewski, Fundacja Batorego

Zuzanna Michalska, Klub Młodego Odkrywcy w Centrum Nauki Kopernik

Maria Mirecka, Centrum Cyfrowe

Krystyna Parszuto, Zespół Szkół Specjalnych w Goleniowie, Ośrodek Rozwoju Edukacji

Olimpia Pordes-Nathan, Fundacja Big Brothers Big Sisters of Poland

Marta Puciłowska, Fundacja Szkoła z Klasą

dr Beata Rola, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli

Klara Sielicka-Baryłka, Wikimedia Polska

Katarzyna Skolimowska, FitEdukacja

Anna Soliwocka, Fundacja Katalyst Education, Szkoła Podstawowa nr 2 w Olsztynie

Dorota Suchacz, II Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku

Sławomir Szymczak, Instytut Badań Edukacyjnych

Kamil Śliwowski, Otwarte Zasoby, Sektor 3.0

Maria Thun, IBM Polska

Lech Wikaryjczyk, Learnetic

Agnieszka Winnik, samorząd gminy Pomiechówek

Krzysztof Wojewodzic, Escola

REKOMENDACJE SPISALI I ZREDAGOWALI

Anna Stokowska, Fundacja Katalyst Education

Andrzej Pieńkowski, Fundacja Katalyst Education

KOREKTA

Małgorzata Załoga

SKŁAD GRAFICZNY

Agnieszka Opalińska

Recenzenci

Joanna Berdzik, Instytut Dobrej Edukacji (dyrektorka CKU), dyrektorka Akademii Dobrej Edukacji w Jabłonnie; kierowniczka studiów podyplomowych Zarządzania Oświatą z Edukacją Spersonalizowaną prowadzonych przez IDE i PJATK

prof. dr hab. Lech Mankiewicz, Centrum Fizyki Teoretycznej PAN i Fundacja Edukacja dla Przyszłości (Khan Academy po polsku)

dr hab. Grzegorz Mazurkiewicz, prof. UJ, Instytut Spraw Publicznych Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Spis treści

1 Wstęp

2 Czym jest wykluczenie edukacyjne?

4 Jak powstawały rekomendacje

5 Adresaci rekomendacji

5 Jak wprowadzać rekomendacje

Rekomendacje:

6 Budowanie relacji i coaching nauczycieli

10 Nauczanie hybrydowe na stałe

17 Projekty i praca grupowa jako stała forma zajęć

21 Kreowanie przyjaznej przestrzeni szkolnej

22 Twórcze podejście do podstawy programowej

25 Podsumowanie

Wstęp

Równość szans edukacyjnych — zdefiniowana nie tylko jako dostęp do zasobów, ale przede wszystkim jako wsparcie adekwatne do indywidualnych potrzeb — to cecha dojrzałych społeczeństw, bo może ją zagwarantować jedynie wysokiej jakości, publiczny, bezpłatny system oświaty. Państwo polskie w Konstytucji gwarantuje wszystkim obywatelom do 18. roku życia dostęp do bezpłatnej edukacji. System szkolnictwa cierpi jednak na wiele problemów, które niekorzystnie odbijają się na jakości nauczania, prowadząc do rozrostu alternatywnej edukacji opartej na sektorze prywatnym.

Narasta odpływ doświadczonych nauczycieli oraz dzieci z rodzin o wyższym kapitale społecznym do płatnych szkół niepublicznych. Zapewniają one często wyższy poziom kształcenia, co może być jedną z przyczyn dużych różnic w wynikach egzaminacyjnych uczniów z powiatów miejskich i wiejskich.[1] Prowadzi to do pogłębiających się nierówności w polskim systemie oświaty. Dzieci z gorzej sytuowanych rodzin mają coraz mniejsze szanse na zrealizowanie swojego potencjału, co w przyszłości odbije się nie tylko na dorosłym życiu ich samych, ale też na stanie gospodarki oraz kapitale społecznym i kulturowym polskiego społeczeństwa.

Stworzenie równych szans edukacyjnych dla wszystkich polskich dzieci wymaga m.in. utrzymania wsparcia edukacyjnego adekwatnego do potrzeb w szkołach publicznych. W niniejszych rekomendacjach proponujemy szereg praktycznych i możliwych do realizacji działań, które mogą podjąć firmy, organizacje pozarządowe i samorządy, aby wesprzeć lokalne szkoły i zmniejszyć ryzyko niezrealizowania szans, jakie obowiązek szkolny stwarza dla dzieci. Dostrzegamy przy tym potencjał, jaki niosą ze sobą nowe technologie. Rekomendacje zostały wypracowane we współpracy z licznym gronem ekspertów z wyżej wymienionych środowisk. Serdecznie dziękujemy im za zaangażowanie.

[1] CKE (2020). Mapa wyników egzaminów zewnętrznych.

Czym jest wykluczenie edukacyjne?

Wykluczenie edukacyjne to sytuacja, w której dziecko nie realizuje swojego potencjału rozwojowego z przyczyn pozostających częściowo lub całkowicie poza jego wpływem. W trakcie prac wyróżniliśmy następujące przyczyny wykluczenia edukacyjnego, których skutki — naszym zdaniem — można do pewnego stopnia zredukować we współpracy szkół i organów prowadzących z sektorem prywatnym i pozarządowym:

PRZYCZYNY ZDROWOTNE	Przewlekła choroba	Dziecko nie może w pełni korzystać z systemu oświaty, ponieważ jest chore.	W Polsce około 27% dzieci zgłasza przewlekłe problemy zdrowotne. Różnice w osiągnięciach edukacyjnych dzieci chorych w stosunku do zdrowych są w Polsce szczególnie widoczne. [2]
	Niepełnosprawność	Dziecko nie może w pełni korzystać z systemu oświaty z powodu ograniczeń sprawności fizycznej i/lub intelektualnej.	W roku szkolnym 2018/19 prawie 4% uczniów szkół podstawowych stanowili uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. [3]
	Zaburzenia psychiczne	Dziecko nie chce uczestniczyć w lekcjach z powodu obaw przed kontaktami społecznymi (fobii szkolnej), związanych m.in. z przemocą rówieśniczą, niskim poczuciem własnej wartości, depresją, problemami z funkcjonowaniem w grupie (wynikającymi np. ze spektrum autyzmu), uzależnieniami (np. od gier).	W roku szkolnym 2018/19 w polskich szkołach podstawowych udzielono porad terapeutycznych prawie 165 tys. uczniów. [4] Aż 38% dziewcząt i 21% chłopców w wieku 15 lat cierpi na przewlekłe przygnębienie, co plasuje Polskę pod tym względem na 8. miejscu w Europie. [5]
PRZYCZYNY ŚRODOWISKOWE	Niewydolność wychowawcza rodziny	Dziecko nie pracuje samodzielnie, ponieważ nikt w domu nie pilnuje jego nauki.	W 2019 r. ponad 143 tys. rodzin w Polsce otrzymało świadczenia z pomocy społecznej z powodu bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego. [6]
	Niski kapitał społeczny	Dziecko nie radzi sobie z nauką, ponieważ rodzice nie potrafią mu pomóc lub nie widzą takiej potrzeby. Często jest to powiązane z niskimi aspiracjami — dziecko nie przykłada wagi do nauki, ponieważ ma takie wzorce rodzinne.	15% Polaków w wieku 15—64 lata ma wykształcenie gimnazjalne, podstawowe lub niepełne podstawowe. [7]

[2] UNICEF (2016). Równe szanse dla dzieci: Nierówności w zakresie warunków i jakości życia dzieci w krajach bogatych.

[3] GUS (2019). Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2018/2019.

[4] Obliczenia na podstawie otwartych danych rządowych dot. pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach w roku szkolnym 2018/2019.

[5] WHO (2018). Spotlight on Adolescent Health and Well-being.

[6] GUS (2020). Rodziny, którym z różnych powodów przyznano świadczenia z pomocy społecznej.

[7] GUS (2019). Kapitał ludzki w Polsce w latach 2014–2018.

PRZYCZYNY EKONOMICZNE	Sytuacja ekonomiczna	Dziecko nie radzi sobie z nauką, a rodziców nie stać na opłacenie korepetycji.	Niemal 4% polskich rodzin z dziećmi na utrzymaniu ocenia swoją sytuację materialną jako złą lub bardzo złą. [8] Aż 13% polskich rodzin nie może sobie pozwolić na zakup korepetycji dla dziecka, mimo deklarowanych chęci. [9]
	Sytuacja bytowa	Dziecko nie może w pełni realizować zaplanowanego dla niego programu edukacyjnego, ponieważ nie ma w domu warunków do nauki.	W 2014 r. ponad 4% dzieci w Polsce w wieku do 15 lat nie miało zapewnionego odpowiedniego miejsca do nauki i odrabiania lekcji, co jest jednym z wymiarów deprywacji materialnej dzieci. [10]
PRZYCZYNY TECHNICZNE	Brak dostępu do urządzeń	Dziecko nie może w pełnym zakresie uczyć się samodzielnie, bo rodziny nie stać na zakup wystarczającej ilości urządzeń i/lub dostępu do internetu, a nie istnieje możliwość skorzystania z wypożyczonego sprzętu.	Wśród małżeństw z dziećmi na utrzymaniu 4–6% nie posiada w gospodarstwie domowym komputera osobistego. [11] Za najważniejszą przeszkodę w korzystaniu z technologii cyfrowych w szkołach nauczyciele uważają niewystarczającą liczbę tabletów, laptopów i notebooków. [12]
	Brak dostępu do sieci	Dziecko nie może w pełnym zakresie uczyć się samodzielnie, ponieważ mieszka w rejonie, gdzie nie ma sieci kablowej, a sieć komórkowa ma zbyt słaby zasięg.	Wiosną 2020 roku 38% nauczycieli wskazało niedostateczną jakość łączy internetowych u uczniów jako swój główny problem w czasie nauki zdalnej. [13]
	Brak kompetencji cyfrowych	Dziecko nie może w pełnym zakresie uczyć się samodzielnie, ponieważ nie potrafi sprawnie obsługiwać urządzeń cyfrowych lub/i oprogramowania.	Wśród Polaków w wieku 14–18 lat 14% zgłasza średni lub niski poziom kompetencji w zakresie korzystania z internetu, a 20% w zakresie obsługi komputera. [14]
INNE PRZYCZYNY	Bariera językowa	Dziecko nie może w pełni skorzystać z systemu oświaty, ponieważ jest obcokrajowcem lub pochodzi z mniejszości etnicznych; występuje bariera językowa w kontaktach między szkołą a rodzicami.	W roku szkolnym 2018/19 w polskim systemie edukacyjnym uczyło się ponad 41 tys. uczniów niebędących obywatelami Polski. [15]

[8] GUS (2019). Budżety gospodarstw domowych w 2019 roku.

[9] Obliczenia własne na podstawie raportu Efektywna Edukacja Konfederacji Lewiatan (2016).

[10] Genowska Agnieszka, Goworko-Składanek Beata, Szafraniec Krystyna, Społeczno-ekonomiczne warunki bytowe dzieci w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej. Część I, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu", 2017, Tom 23, nr 1, s. 21

[11] GUS (2019). Budżety gospodarstw domowych w 2019 roku.

[12] PARP (2020). Edukacja cyfrowa.

[13] Centrum Cyfrowe (2020). Edukacja zdalna w czasie pandemii.

[14] Fundacja Orange (2018). Kompetencje cyfrowe młodzieży w Polsce.

[15] Obliczenia na podstawie otwartych danych rządowych dot. pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach w roku szkolnym 2018/2019.

INNE PRZYCZYNY			
	Niedostateczne kompetencje nauczycieli	Dziecko jest niewłaściwie zdiagnozowane przez nauczycieli i w konsekwencji jego indywidualne potrzeby w zakresie wsparcia edukacyjno-wychowawczego nie są uwzględniane.	Tylko 34% polskich 13–latków czuje wystarczające wsparcie ze strony nauczycieli, a wśród 15-latków — zaledwie 21% dziewcząt i 31% chłopców. To najgorszy wynik w Europie. [16]
	Trudności w relacjach	Dziecko nie chce uczestniczyć w lekcjach, ponieważ ma złe relacje (lub w ogóle ich nie ma) z nauczycielami lub/i rówieśnikami i nie identyfikuje się ze społecznością szkolną.	Wśród jedenastolatków 43% dziewcząt i 36% chłopców bardzo lubi szkołę, ale w wieku 15 lat deklaruje tak już tylko 21% dziewcząt i 27% chłopców. [17]

Wiele z powyższych uwarunkowań często występuje jednocześnie lub jedne wywołują kolejne, jak upadające kostki domina. Są rodziny, w których spotykamy większość z tych problemów. Nie istnieje recepta pozwalająca rozwiązać wszystkie, lecz eliminując choćby jeden z nich możemy przeciąć sekwencję niekorzystnych zdarzeń prowadzącą do porażki edukacyjnej i straconych szans.

Jak powstawały rekomendacje

Przygotowując się do wydarzenia PowerED zadaliśmy sobie pytanie, co możemy zrobić jako organizacja pozarządowa, żeby wyrównywać szanse edukacyjne polskich dzieci. Co realnie — w ramach istniejącego prawa i w obecnych warunkach takiego, a nie innego systemu edukacyjnego — można by dać szkołom, żeby miały one większe szanse na redukowanie wykluczeń, o których piszemy we wstępie. Interesowało nas również, jak można w tę pomoc włączyć biznes i — tam, gdzie to możliwe — samorządy.

Przyjęliśmy kilka ważnych założeń:

- **Nie formułujemy rekomendacji dla rządu.** Zdajemy sobie sprawę, że problematyka wykluczenia jest rozległa i prawdopodobnie nie da się jej wyeliminować bez działań ze strony władz, jednak wierzymy także w działania oddolne jako element zmiany. Za pomocą tego dokumentu te właśnie działania chcemy inspirować. To nie jest manifest zmiany systemu. [18] Interesuje nas to, co można zrobić oddolnie, lokalnie, teraz.
- **Nie jesteśmy w stanie zaproponować rozwiązań dla wszystkich problemów, które dostrzegamy.** Wolimy zidentyfikować kilka obszarów, co do których jesteśmy przekonani, że da się w nich zapewnić dzieciom równy start.
- **Interesuje nas równość szans, a nie równość wyników.**
- **Bazując w dużej mierze na diagnozach, które już istnieją, pracujemy nad gotowymi do wdrożenia rozwiązaniami.**

[16] WHO (2018). Spotlight on Adolescent Health and Well-being.
[17] WHO (2018). Spotlight on Adolescent Health and Well-being.
[18] W 2016 roku Centrum Cyfrowe wydało rekomendacje, w których zaproponowało wizję zmian w polskiej szkole, jakie mogą dokonać się pod wpływem cyfryzacji. Zainteresowanych tego rodzaju, bardziej systemowymi zmianami, odsyłamy do tego dokumentu: Cyfryzacja polskiej edukacji: Wizja i postulaty.

W październiku 2020 roku zaprosiliśmy do rozmowy kilkadziesiąt ekspertek, ekspertów, nauczycielek, samorządowców, przedstawicielek i przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także przedsiębiorstw prywatnych. Zaproszeni goście pracowali pod okiem moderatorów nad rekomendacjami w trzech grupach tematycznych, zajmujących się wykluczeniami edukacyjnymi ze względu na: kompetencje cyfrowe, infrastrukturę oraz sytuację społeczno-ekonomiczną, a także w grupie dyskutującej o relacjach i dobrostanie (także cyfrowym). Niniejszy dokument jest sformułowanym przez fundację Katalyst Education podsumowaniem ich pracy. Został on poddany recenzji oraz wysłany do uczestników spotkania, którzy mogli się do niego odnieść i zaproponować zmiany.

Adresaci rekomendacji

Rekomendacje są skierowane przede wszystkim do:

- prywatnych podmiotów gospodarczych, działających na lokalnym rynku,
- działów CSR (*corporate social responsibility*) prywatnych przedsiębiorstw i korporacji chcących kierować swoje programy do szkół,
- prywatnych darczyńców i potencjalnych sponsorów,
- organizacji pozarządowych,
- samorządów i innych organów prowadzących szkoły.

Propozycje oczywiście dotyczą polskiej szkoły — rozumianej zarówno jako społeczność, jak i instytucja — zatem są adresowane również do dyrektorów szkół oraz nauczycieli, którzy zdecydują się na działania redukujące nierówności. Jednakże nasze dotychczasowe doświadczenia wskazują, że wprowadzanie niektórych zmian w oświacie wymaga zorganizowanego wsparcia zewnętrznego. To przede wszystkim dokument dla tych, którzy chcą takiego wsparcia szkołom udzielić. Zachęcamy więc także pracowników oświaty do tego, aby się z nim zapoznali i przekazali go swoim potencjalnym partnerom jako początek rozmowy o wspólnym działaniu.

Mamy nadzieję, że niniejsze rekomendacje zapoczątkują szerszą dyskusję o tym, jak mądrze wspierać edukację, aby stała się bardziej włączająca, bardziej dostępna dla wszystkich dzieci, bez względu na status materialny, kompetencje i kapitał kulturowy ich rodzin.

Jak wprowadzać rekomendacje

Poniższe rekomendacje zostały podzielone na 5 działów dotyczących: budowania relacji, wykorzystania technologii, rozwijania kompetencji kluczowych, dostosowywania przestrzeni szkolnej i podejścia do realizacji podstawy programowej.

Można je wprowadzać osobno (to także będzie z korzyścią dla uczniów), jednak stanowią one elementy spójnej wizji. Kluczową rolę odgrywa w niej nauczanie hybrydowe (Rekomendacja 2), którego implementacja pozwala uzyskać warunki sprzyjające do uzyskania optymalnych rezultatów pozostałych działań. Dlatego proponujemy, aby był to pierwszy krok w kierunku zmian — tym bardziej, że powinien być znacznie łatwiejszy technicznie w nowej rzeczywistości po doświadczeniach nauki zdalnej podczas pandemii. Z kolei kluczowa dla sukcesu nauczania hybrydowego jest zmiana sposobu myślenia osiągnięta dzięki rozwijaniu relacji. Dlatego rekomendacja ich dotycząca zajmuje pierwsze miejsce.

Rekomendacje

W tej części proponujemy, jak metodą małych kroków i w granicach prawa oświatowego zmienić sposób działania szkoły na bardziej inkluzywny, nowoczesny i sprzyjający rozwojowi wszystkich uczniów. Nie wszystkie rekomendacje dotyczą włączania technologii do edukacji, ale w części z nich chcemy zwrócić uwagę na możliwości, jakie ona daje w wyrównywaniu szans edukacyjnych.

Rekomendacja 1: Budowanie relacji i coaching nauczycieli

> *Mam do czynienia z uczniami, którzy w masowym systemie doszli do ściany. Fobie szkolne, depresja dzieci i młodzieży, problemy psychologiczne. Potrzebne są standardy, które pozwolą dzieciakom czuć się w szkole dobrze.*
>
> — Katarzyna Hall, Stowarzyszenie Dobra Edukacja

Znaczące polepszenie edukacyjnego wsparcia dla uczniów nie jest możliwe bez udziału szkół, ponieważ do szkoły obowiązkowo uczęszczają wszystkie dzieci. Szkoła to nierzadko jedyne miejsce, gdzie dziecko ma szansę na kontakt z nowymi doświadczeniami, które poszerzają jego horyzonty i aspiracje. Jednym z kluczy do redukcji wykluczenia edukacyjnego jest zatem zaangażowanie uczniów w społeczne życie szkoły i proces kształcenia. Tego zaangażowania zazwyczaj nie da się uzyskać bez zbudowania relacji z nauczycielem. Bez tego trudniej także podtrzymać motywację uczniów do nauki.

Badania pokazują, że nawet jeśli użyjemy bardzo zaawansowanych cyfrowych narzędzi pozwalających na zindywidualizowaną naukę, to bez zaangażowanego nauczyciela nie mają one bezpośredniego przełożenia na wyniki uczniów. [19] Jest tu jednak jeden haczyk — nauczyciel będzie w stanie skutecznie wesprzeć swoich uczniów tylko, jeśli sam będzie w dobrej formie.

Nauczyciel dbający o siebie, ludzki i empatyczny, to skarb dla uczniów. Takiemu nauczycielowi łatwiej jest zaoferować dzieciom pomoc i wsparcie, bo sam jest w dobrej formie. W nauczycielach, podobnie jak w rodzicach, pokłada się wielkie nadzieje, zaufanie, obarcza ogromną odpowiedzialnością i bardzo wysoko stawia im poprzeczkę. Nieprzypadkowo to właśnie nauczyciele (oprócz rodziców) spędzają z dziećmi najwięcej czasu w ciągu dnia. Obie te grupy obowiązuje zatem zasada „maski tlenowej" — w sytuacji kryzysowej w samolocie dorosły towarzyszący dziecku zakłada maskę najpierw sobie, a dopiero potem młodszemu, bo inaczej mógłby nie być w stanie mu pomóc. Podobnie kadra pedagogiczna i rodzice muszą najpierw sami otrzymać wsparcie, zanim będą mogli dać je swoim podopiecznym.

[19] Escueta, M. (2017). Education technology. An evidence-based review.

> *Psycholożki zrobiły kręgi dla nauczycieli oraz dla nauczycieli i rodziców. Można było zobaczyć, jakie problemy mają rodzice, co jest trudne dla nauczycieli, były też wieczorne relaksacje dla uczniów, nauczycieli, rodziców prowadzone przez psycholożkę.*
>
> — Krystyna Kolwas, Szkoła Montessori „Latawiec" w Sopocie

Badania wskazują, że nauczyciele czują się przeciążeni, obarczeni zbyt rozległymi obowiązkami administracyjnymi i odpowiedzialnością za dobrostan uczniów. Dobrostan to, najogólniej rzecz ujmując, odczuwanie szczęścia i satysfakcji z życia; ale to też poczucie wpływu na to, co się z nami dzieje, a w odniesieniu do technologii — poczucie satysfakcji z korzystania z technologii teleinformatycznych i poczucie kontroli nad nimi.

Wiemy, że podczas lockdownu spowodowanego pandemią koronawirusa samopoczucie zarówno nauczycieli jak i uczniów pogorszyło się, tak samo jak ich wrażenie, że mają zdrowe relacje z technologiami. Nauczyciele często wspominali, że czują się, jakby nigdy nie wychodzili z pracy, a uczniowie spędzali całe dnie „przyklejeni" do ekranów. Pytanie — co dalej? Wszystko wskazuje na to, że edukacja wspomagana technologią z nami zostanie. Ale nie zredukuje to w najmniejszym stopniu problemów z samooceną i niskim poczuciem własnej wartości. Wręcz przeciwnie. Tym wyzwaniom może sprostać tylko odbudowanie relacji.

Dlaczego to jest ważne?

> *W naszej ankiecie 76 procent nauczycieli, którzy wzięli udział w badaniu, zadeklarowało, że dostrzega niskie poczucie własnej wartości uczniów jako ważny problem.*
>
> — Marta Puciłowska, Fundacja Szkoła z Klasą

> *Samoocena u nauczycieli leży. Poczucie własnej wartości to problem i uczniów i nauczycieli.*
>
> — Iwona Brzózka-Złotnicka, Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog

Zdrowy, zmotywowany, kompetentny nauczyciel, który jest w stanie poświęcić wysokiej jakości czas swoim uczniom, będzie w stanie dostrzec, że niektórzy z nich są w mniej uprzywilejowanej sytuacji, i pomóc im w nauce. Zgodnie z metaforą maski tlenowej, musimy pomóc nauczycielom po to, aby oni mogli skutecznie pomagać swoim uczniom. Oczywiście nie oznacza to, że wspieranie nauczycieli w osiąganiu dobrostanu (nie tylko cyfrowego) ma tylko i wyłącznie ten wymiar. Nauczyciele pracują w wyjątkowo stresującym środowisku, które wymaga elastyczności, odporności, nieustannej gotowości do zmian i uczenia się. Są jedną z tych grup zawodowych, o które musimy po prostu bardzo dbać, bo zależy od nich nasza przyszłość jako społeczeństwa.

Co trzeba zrobić?

Atmosfera w wielu szkołach jest tak zła, że nauczyciele reagują obojętnością lub paniką na propozycje zmian, mimo świadomości, że są one konieczne. Wszyscy uczestnicy systemu oświaty — dyrektorzy, nauczyciele, uczniowie i ich rodzice — muszą na nowo się dogadać.

Ale to nie wszystko. Podobnie, jak ma to miejsce w przypadku firmy, w szkole pracuje zespół. Warto w ten sposób myśleć zarówno o nauczycielach, jak i o dzieciach w klasie — w jednym i drugim przypadku są to zespoły. Dlaczego to jest ważne? W przedsiębiorstwach, korporacjach, a nawet agencjach rządowych zespoły są podstawową jednostką organizacyjną. Jeśli firma chce wyprzedzić swoich konkurentów, musi wpływać nie tylko na to, jak ludzie pracują, ale także na to, jak pracują razem. Najlepiej zaś działają zespoły, które mają uwspólnione normy działania, akceptowane i przestrzegane przez wszystkich oraz stwarzają swoim członkom poczucie emocjonalnego bezpieczeństwa. [20] Niebagatelne znaczenie dla jakości pracy zespołu ma także empatyczny lider, przyjmujący rolę bardziej facylitatora niż zarządcy.

> *Szkoła jest jak laboratorium i ta sieć laboratoriów powinna być jak największa. Musimy się od siebie uczyć nowych technik organizacji pracy.*
>
> — Katarzyna Hall, Stowarzyszenie Dobra Edukacja

Warto czerpać z doświadczenia dużych firm we wdrażaniu metod i narzędzi, które pomagają to osiągnąć. Jedną z nich jest metodyka zwinnego (ang. agile) zarządzania projektami i zespołami. [21] Jej stosowanie zmniejsza ryzyko niepowodzeń i pozwala w elastyczny sposób podchodzić do zmian, co jest szczególnie ważne w czasie niepewności. To podejście do zarządzania, które zwiększa zaangażowanie i produktywność pracowników, ułatwia organizacji osiąganie założonych celów. Wiele z tych praktyk można z powodzeniem zaadaptować do warunków szkolnych i wdrażać zarówno do zarządzania zespołami nauczycieli jak i klasą jako zespołem.

Jak można pomóc?

> *Sedno wszystkich znanych mi udanych projektów budowania zespołów, czy to w szkole, czy to w moim miejscu pracy, gdzie przez 14 lat pełniłem funkcję dyrektora, polegało na skupieniu pracowników wokół wspólnego poczucia misji. Proces budowania takiego poczucia jest długotrwały i trudny i wymaga od lidera specjalnych cech osobowości, a także często wsparcia organizacji zewnętrznej i to w ten drugi sposób zmieniły się znane mi szkoły lub sieci szkół za granicą, przede wszystkim w USA.*
>
> — Lech Mankiewicz, Centrum Fizyki Teoretycznej PAN i Fundacja Edukacja dla Przyszłości (Khan Academy po polsku)

[20] Julia Rozovsky, Google (2015). The five keys to a successful Google team.
[21] Management 3.0 (2020). The Future of Management and Leadership.

Firmy, organizacje pozarządowe i samorządy mogą wesprzeć szkoły w zakresie poprawy ogólnej atmosfery pracy:

- finansując pomoc psychologiczną dla nauczycieli lub/i włączając do współpracy psychologów z poradni psychologiczno-pedagogicznych,
- organizując i finansując szkole superwizję dla nauczycieli z zewnętrznym coachem,
- organizując kursy, webinary, poradniki dla dyrektorów i nauczycieli nt. tego, jak budować zespół i dbać o samopoczucie jego członków (wiele przedsiębiorstw i korporacji ma wypracowane adekwatne narzędzia; warto się nimi podzielić),
- proponując programy nauczania zakładające ścisłą współpracę między nauczycielami,
- wspierając szkołę we wprowadzaniu sprawdzonych metod zarządzania z sektora prywatnego, np. Scrum i metodyki zwinne, które zostawiają dużo przestrzeni na samoewaluację, zastanowienie się, co można poprawić, co można zrobić lepiej (warto czerpać z wiedzy i doświadczenia dużych przedsiębiorstw, ale z drugiej strony dobrze, aby one również dostrzegły ten potencjał w szkole),
- zapewniając szkole tutorów, którzy pomogliby nauczycielom pracować nad motywacją uczniów, a z czasem nauczyliby ich stosowanych przez nich technik.

> *Tutoring uczniów — to mogłoby sprawić, że szanse byłyby wyrównywane.*
>
> — Lech Wikaryjczyk, Learnetic

Jak zredukuje to wykluczenie?

> *Zaniedbania wychowawcze — zarówno edukacyjne, jak i psychospołeczne — nie zawsze powiązane są z niestabilną sytuacją ekonomiczną rodziny. Mogą mieć też miejsce w rodzinach, gdzie uwaga rodziców z różnych względów skierowana jest na inne znaczące wyzwania codziennego życia (np. przy samotnym rodzicielstwie czy w rodzinach imigrantów) lub gdzie do zaniedbania dochodzi z niewiedzy czy braku umiejętności opiekunów.*
>
> — Dorota Kuszyńska, Kulczyk Foundation

Wykluczenie nie zawsze oznacza, że dzieci nie mają dostępu do dobrej jakości edukacji ze względu na warunki socjoekonomiczne, chociaż często takie są skojarzenia. Bywa, że dzieci z dobrze sytuowanych domów nie mają wytworzonych stabilnych, trwałych relacji opartych na zaufaniu do dorosłego. Ich rodzice za dużo pracują, za mało są obecni w życiu swoich dzieci lub sami mają dużo kłopotów osobistych. Dla takich dzieci (bez względu na ich zamożność) szkoła jest często miejscem tworzenia zdrowych relacji. Zarówno z rówieśnikami, jak i z nauczycielami.

Zapewnienie nauczycielom doradztwa psychologicznego oraz odpowiednich szkoleń z zakresu pierwszej pomocy psychologicznej u dzieci pozwoli im na wczesne interweniowanie w sytuacjach, w których

uczniowie potrzebują więcej uwagi. Samo to jednak może nie wystarczyć. Bez odpowiedniej organizacji pracy w szkole może zabraknąć czasu na budowanie silnych relacji.

Dlatego właśnie rekomendujemy wdrażanie — tam, gdzie to możliwe i uzasadnione — zarówno metod dydaktycznych z zakresu edukacji hybrydowej, jak i zwinnych metod zarządzania, które pozwalają zaoszczędzić czas i mają wbudowane mechanizmy wczesnego ostrzegania, jeśli coś idzie nie tak, jak byśmy chcieli. Natomiast tam, gdzie mamy do czynienia z rodzinami niskofuncjonującymi, zwiększymy szanse edukacyjne dzieci w nich żyjących dzięki wsparciu ze strony poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz profesjonalnych tutorów.

> *Rodziny niskofunkcjonujące, które nawet chciałyby wesprzeć swoje dzieci, widzą wartość w rozwoju swoich dzieci, ale nie mają zasobów, ich wiedza i umiejętności są za słabe, nie wiedzą, gdzie szukać pomocy.*
>
> — Katarzyna Fusiek, fundacja Big Brothers Big Sisters of Poland

Rekomendacja 2: Nauczanie hybrydowe na stałe

Nauczanie hybrydowe (ang. blended learning) jako pojęcie, a także praktyka, znane jest od początku lat dwutysięcznych i oznacza formę pośrednią między tradycyjną szkołą, gdzie całą wiedzę przekazuje nauczyciel, a nauką w pełni samodzielną, z wykorzystaniem zasobów cyfrowych. W czerwcu 2020 roku Komisja Europejska wskazała tak właśnie rozumiane nauczanie hybrydowe jako optymalne i zalecane do wprowadzenia w systemach oświaty wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej. [22]

Nie chodzi tu zatem o podejście znane z okresu pandemii, gdy „tryb hybrydowy" oznaczał po prostu, że część uczniów uczestniczy w zajęciach w szkole, a część — z konieczności — zdalnie. W prawdziwym nauczaniu hybrydowym wszyscy uczniowie stale uczestniczą w obu formach nauki.

> *Szkoła przyszłości będzie dopasowana do indywidualnych potrzeb każdego ucznia.*
>
> — Krzysztof Wojewodzic, Escola

Głównym celem nauczania hybrydowego jest — z punktu widzenia ucznia — personalizacja nauki rozumiana jako możliwość wyboru kolejności i czasu zdobywania konkretnych umiejętności. Dla nauczyciela natomiast celem jest uzyskanie większej ilości czasu na bezpośrednią pomoc konkretnym uczniom, którzy tego wymagają. Warto zauważyć, że ciężar odpowiedzialności za zdobywanie wiedzy

[22] Komisja Europejska, 2020. Nauka mieszana w edukacji szkolnej: wytyczne na początek roku szkolnego i akademickiego 2020/21 (po angielsku).

zostaje w tej sytuacji przerzucony w znacznym stopniu na ucznia, co oznacza, że u wszystkich uczestników systemu edukacji musi dokonać się gruntowna zmiana myślenia.

W ostatnich latach wiele państw zaczęło eksperymentować z nauczaniem hybrydowym — od Estonii po Cypr, od Bhutanu po Malezję. [23] W niektórych krajach stało się to już normą, np. w Korei. Inne boleśnie przekonują się, że **samo dostarczenie dzieciom komputerów nie wystarcza**; **wykluczająca szkoła staje się po prostu kosztowniejszą wykluczającą szkołą**. [24]

Z badań przeprowadzonych w ramach programu School of 2030 przez Microsoft wynika, że uczniowie nie chcą być uczeni przez automat; chcą uczyć się razem z kolegami i nauczycielami, od których oczekują bardziej indywidualnego podejścia. [25] Potwierdzają to wyniki badań z Wielkiej Brytanii, USA i Australii, które wykazały, że połączenie nauki z komputera z uczestnictwem w angażujących, stacjonarnych zajęciach jest co najmniej tak samo skuteczne jak nauczanie tradycyjne. [26]

Aby eksperyment się udał, uczniowie i nauczyciele muszą zatem zaakceptować nowe role: uczeń — rolę samouka, odpowiedzialnego za proces uczenia się, zaś nauczyciel — rolę mentora, który pomaga uczniowi samodzielnie zdobywać wiedzę i motywuje go do działania.

Dlaczego to jest ważne?

Nauczanie hybrydowe jest dobrą odpowiedzią na potrzebę indywidualizacji kształcenia. Im więcej czasu i uwagi nauczyciel jest w stanie poświęcić każdemu uczniowi, tym bardziej zwiększa szanse tego ucznia na przyswojenie danej porcji materiału i na utrzymanie motywacji do nauki. Aby wygospodarować ten czas w sytuacji zbyt licznych grup klasowych, ten sposób organizacji pracy zakłada włączenie samodzielnej nauki z użyciem technologii i zasobów cyfrowych.

Związane z technologiami kompetencje od wielu lat figurują na liście tzw. kompetencji przyszłości, które już teraz zaczynają decydować o zatrudnialności pracowników. [27] Dlatego trzeba je wprowadzać do szkół, ale w mądry sposób. Z drugiej strony, wielka różnorodność i natychmiastowa dostępność zasobów oferowanych za pośrednictwem tych technologii po raz pierwszy w historii zniosła wszelkie bariery w dostępie do informacji, zwłaszcza z zakresu podstawy programowej szkolnictwa ogólnego.

Z badań WHO wynika, że ponad 30% polskich 11-latków intensywnie korzysta już z urządzeń cyfrowych do kontaktowania się ze znajomymi. [28] Skoro więc szkoła musi oswoić się z technologią, a technologia zapewnia bezprecedensowo łatwy dostęp do wiedzy, to dobrym pomysłem wydaje się dążenie do synergii w tej dziedzinie.

> *Uczniowie muszą brać odpowiedzialność za swoją naukę, budować w sobie motywację do nauki, zrozumienie, po co się uczę i do czego może mi się to przydać.*
>
> — Małgorzata Barańska, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń

[23] Blended Learning for Teacher Educators in Asia and Europe.
[24] Youssef, Yasmin. (2015). Exploring K-12 Blended Learning Models to Assist the Reform of Education in Egypt.
[25] Microsoft, 2020. Education Reimagined: The Future of Learning.
[26] Australian Government (2020). Differential learning outcomes for online versus in-class education.
[27] World Economic Forum (2020). The Future of Jobs Report 2020.
[28] WHO (2018). Spotlight on Adolescent Health and Well-being.

Aby zrozumieć, dlaczego zasoby cyfrowe mogą być dobrym uzupełnieniem zajęć z nauczycielem, ale nie są w stanie go zastąpić, warto wrócić do naszej listy przyczyn wykluczenia edukacyjnego, zwłaszcza przyczyn zdrowotnych i środowiskowych. Według badań WHO, 50% polskich 15-latków i 40% polskich 13-latków odczuwa nerwowość więcej niż raz w tygodniu — ten trend rośnie i już teraz plasuje nasz kraj na 2. miejscu w Europie. Przyczynia się do tego stres szkolny. Polskie nastolatki, w porównaniu do nastolatków z innych krajów, mogą też w dużo mniejszym stopniu liczyć na wsparcie rodziny (3. miejsce od końca), rówieśników (ostatnie miejsce) i nauczycieli (ostatnie miejsce). [29] Jednocześnie polscy nauczyciele narzekają na przepracowanie. [30] W tej sytuacji jedynym wyjściem jest albo zatrudnienie dodatkowych pedagogów albo wdrożenie metod pracy, które ich odciążają — takich jak nauczanie hybrydowe.

Zasoby cyfrowe umożliwiają samodzielną naukę w wybranym miejscu i czasie. Będąc sam na sam z komputerem czy smartfonem, dziecko nie wstydzi się przyznać, że czegoś nie rozumie. Skoro samo wybiera moment nauki, jest też bardziej skupione. Odpowiednio zmotywowane może obejrzeć zasób (np. film) lub jego fragment wielokrotnie, podchodzić do zadania aż do skutku.

Zasoby cyfrowe oferują również alternatywne sposoby wyjaśnienia tematu, które mogą łatwiej trafić do wyobraźni danego ucznia (poprzez sposób tłumaczenia, tempo czy wykorzystanie warstwy wizualnej) niż wykład nauczyciela. Wyręczają tym samym rodziców, którzy mogą nie umieć pomóc swojemu dziecku lub nie mieć na to czasu. Wreszcie, zasoby cyfrowe pozwalają uczącemu się natychmiast sprawdzić nabytą wiedzę, bez ryzyka otrzymania negatywnej oceny (jeśli są wyposażone w funkcję automatycznego sprawdzania odpowiedzi).

Z badań wynika, że polscy uczniowie są gotowi do przejęcia odpowiedzialności za własną naukę. Podczas zdalnego nauczania wiosną 2020 roku aż 38% rodziców uczniów w klasach IV—VI poświęcało na pomoc w lekcjach jedynie godzinę dziennie lub mniej. W klasach VII—VIII było to 60% rodziców, a w szkole ponadpodstawowej — 74% rodziców. [31]

> *Przy nauczaniu zdalnym zmienia się percepcja uczniów. Inaczej przyswaja się wiedzę za pomocą narzędzi informatycznych.*
>
> — Michał Gembal, Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Uczeń nie może jednak ograniczać się do korzystania wyłącznie z zasobów cyfrowych. Mimo że dla niektórych, zmotywowanych dzieci w pełni samodzielna nauka to dobra forma edukacji, nie sprawdza się ona w przypadku wielu innych uczniów, wymagających bezpośredniego wsparcia i stałej opieki. Przekonaliśmy się o tym w czasie pandemii COVID-19. Kontakt na żywo z nauczycielem jest nieodzowny. Dlatego rekomendujemy nauczanie hybrydowe.

[29] WHO (2018). Spotlight on Adolescent Health and Well-being.
[30] IBE (2013). Badanie warunków i czasu pracy nauczycieli.
[31] Librus (2020). Nauczanie zdalne: jak zmieniło się na przestrzeni czasu. Raport nr 2 (maj 2020).

Co trzeba zrobić?

Przede wszystkim trzeba zapewnić wszystkim uczniom i nauczycielom dostęp do urządzeń cyfrowych i internetu. Pierwszym krokiem jest dopuszczenie używania smartfonów (tzw. podejście BYOD, od ang. *Bring Your Own Device*, czyli „Przynieś własne urządzenie"), lecz docelowo powinien to być laptop, ponieważ ma duży ekran i wygodniejszą klawiaturę. [32]

> ***Bardzo często organizujemy tzw. lekcje otwarte, na których pokazujemy nowe możliwości do wykorzystania na różnych przedmiotach. Może przyjść nauczyciel każdego przedmiotu, uczniowie też pokazują, że są w stanie nauczyciela poprowadzić.***
>
> — Agnieszka Karwas, Szkoła Podstawowa nr 89 w Krakowie

Szkoły potrzebują wsparcia we wprowadzaniu nauczania hybrydowego. Poniżej przedstawiamy trzy sprawdzone modele tego nauczania, od najprostszego do najbardziej ambitnego. Można je traktować jako kolejne kroki, gdzie następny jest wprowadzany po osiągnięciu komfortu w poprzednim, albo pozostać przy realizacji tylko jednego z nich. Można je również łączyć ze sobą lub stosować jednocześnie.

1. **INTERWENCJA DYDAKTYCZNA.** Nauczyciel w razie potrzeby kieruje niektórych uczniów do zasobów cyfrowych (filmu z wykładem oraz zadań z automatycznym sprawdzeniem), które mogą im pomóc uzupełnić braki (uczniowie słabsi) lub wyprzedzić program (uczniowie radzący sobie najlepiej). W pierwszej fazie zadaje im te zasoby do domu, potem pozwala pracować z nimi także podczas lekcji. W przypadku matematyki — przedmiotu, z którym uczniowie mają problemy najczęściej — rekomendujemy korzystanie z dedykowanych platform takich jak Khan Academy czy MatZOO.

2. **ODWRÓCONA LEKCJA.** Nauczyciel prosi wszystkich uczniów, aby w ramach zapoznania się z nowym tematem obejrzeli przed lekcją (w domu, w świetlicy, w trakcie dojazdu) krótki wykład na komputerze lub smartfonie. Lekcja rozpoczyna się od sprawdzenia (nie na ocenę), którzy uczniowie opanowali tę nową wiedzę, a którzy nie. Ci, którzy jej nie opanowali, dostają czas na ponowne obejrzenie wykładu, zaś pozostali przystępują do wykonywania praktycznych zadań (znów, nie na ocenę). Nauczyciel chodzi między uczniami pomagając im indywidualnie.

   Jeśli wielu uczniów wymaga pomocy, nauczyciel wyznacza uczniów dobrych, aby wyjaśnili temat słabszym. Po 25 minutach lekcji wszyscy powinni już opanować temat, zatem można przejść do ciekawszych, angażujących zajęć pozwalających przećwiczyć w praktyce zdobyte umiejętności lub poznać ich szerszy kontekst (przykłady podajemy w części Rekomendacja 3: Projekty i praca grupowa jako stała forma zajęć). Do tej formy pracy idealnie nadają się zasoby portalu Pi-stacja.

3. **ROTACJA STANOWISK.** Na początku lekcji nauczyciel dzieli klasę na 4 grupy. Pierwsza grupa ogląda na urządzeniach wykład wprowadzający nowy temat. Druga grupa rozwiązuje na urządzeniach

[32] Sieć Edukacji Cyfrowej KOMET@ (2018). Smartfon jako osobiste narzędzie edukacyjne ucznia.

quiz, otrzymując natychmiastową informację zwrotną. Trzecia grupa bez urządzeń wykonuje zadanie praktyczne, np. skleja bryłę przestrzenną, rysuje mapę lub pisze na kartce krótki tekst. Czwarta grupa siada razem z nauczycielem i rozmawia z nim o napotkanych trudnościach. Po 10-15 minutach grupy zamieniają się miejscami, tak aby każda była w trakcie lekcji na każdym ze stanowisk. Dzięki temu nauczyciel ma czas, żeby osobiście porozmawiać z każdym uczniem. W tym modelu dobrze jest mieć pomoc drugiego nauczyciela, pedagoga, psychologa lub asystenta, zwłaszcza w młodszych klasach.

> ***Obserwuje się taką potrzebę onarzedziowywania się. Narzędzioza odciąga od celu edukacyjnego. Często wykorzystujemy wiele narzędzi, ale po łebkach, zamiast skupić się na pogłębieniu znajomości jednego.***
>
> — Agata Łuczyńska, Fundacja Szkoła z Klasą

Podstawowym narzędziem do nauczania, zarówno hybrydowego, jak i zdalnego, jest LMS (ang. Learning Management System) — platforma umożliwiająca zadawanie uczniom materiału i automatyczne sprawdzanie jego przyswojenia (natychmiastowa informacja zwrotna). Przykłady takich platform to Google Classroom, Microsoft Teams, e-Podręczniki, Edukator.pl, Dzwonek.pl, czy WSiPNet.

Z powyższymi narzędziami można używać otwartych zasobów (filmów, artykułów, testów) ze zweryfikowanych źródeł, takich jak: e-Podręczniki, Pi-stacja, Khan Academy, Wikipedia i Wikimedia Commons. Można też tworzyć zasoby samodzielnie — każda z wymienionych wyżej platform typu LMS zawiera służące do tego narzędzia. Istnieją też zasoby zamknięte, dostępne wyłącznie w narzędziach, które je udostępniają — na przykład materiały wydawców podręczników da się wykorzystywać tylko na ich platformach; dotyczy to też zasobów na platformach Dzwonek.pl i Edukator.pl.

Wybierając narzędzia, warto wziąć to pod uwagę oraz pamiętać, że wykorzystanie niektórych komercyjnych narzędzi i zasobów poza budynkiem szkoły może wykraczać poza tzw. dozwolony użytek edukacyjny. Najbezpieczniej wykorzystywać otwarte zasoby edukacyjne (OZE) lub zasoby wykonane w całości samodzielnie. Więcej na ten temat w części Wskazówki dla twórców zasobów cyfrowych.
Wszystkie modele nauczania hybrydowego zakładają jako podstawę ocenianie kształtujące, czyli nie polegające na wystawianiu formalnej oceny. To ważne, by nie stawiać ocen za zadania wykonane na komputerze — ich rolą jest wyłącznie informacja zwrotna. Zgodnie z prawem oświatowym, nauczyciel musi wystawić jedynie oceny końcowe; oceny śródroczne nie są prawnie wymagane. Według prawa, ocena końcowa powinna odzwierciedlać wyłącznie stopień opanowania tematów z podstawy programowej w chwili zakończenia nauki, bez obniżania jej za zachowanie czy brak zeszytu. W przeciwnym razie trudno liczyć na autentyczne zaangażowanie ucznia, kluczowe w nauczaniu hybrydowym, opartym na samodzielności. Więcej na ten temat w części Rekomendacja 1: Budowanie relacji i coaching nauczycieli.

Jak można pomóc?

> *Internet się wiesza, trzeba instalować certyfikaty na nowych komputerach... Potrzeba zatrudnienia co najmniej jednej osoby technicznej, żeby dyrekcja nie musiała wszystkiego załatwiać.*
>
> — Agnieszka Karwas, Szkoła Podstawowa nr 89 w Krakowie

Samorządy, firmy i organizacje pozarządowe mogą wesprzeć wprowadzanie nauczania hybrydowego w szkołach:

- zapewniając lub modernizując sprzęt komputerowy i infrastrukturę sieciową, zwłaszcza w miejscach, gdzie jej zupełnie brakuje, np. w świetlicach wiejskich,
- zapewniając wysokiej jakości zasoby cyfrowe do realizacji podstawy programowej lub katalogi tych zasobów, z licencją pozwalającą na wykorzystanie w nauczaniu hybrydowym i zdalnym (więcej: Wskazówki dla twórców zasobów cyfrowych),
- zapewniając narzędzia cyfrowe ułatwiające prowadzenie zajęć hybrydowych,
- zapewniając pomoc w instalacji i konfiguracji oprogramowania, zwłaszcza aplikacji serwerowych i chmurowych,
- budując sieci wsparcia i wymiany doświadczeń,
- organizując szkolenia z zakresu obsługi sprzętu i oprogramowania,
- organizując szkolenia z zakresu zarządzania zespołem,
- zapewniając awaryjny dostęp do sieci (pakiety komórkowe) dzieciom z rodzin wykluczonych edukacyjnie, które nie mają poza szkołą stałego dostępu do internetu lub mają niską jakość połączenia,
- zatrudniając lub delegując osoby do pomocy nauczycielom (asystentów nauczyciela, psychologów),
- zatrudniając lub delegując osoby do obsługi technicznej (informatyków, administratorów sieci),
- organizując bezpłatne lub tanie korepetycje,
- oferując coaching dla nauczycieli.

Jak zredukuje to wykluczenie?

Wprowadzenie nauczania hybrydowego pozwoli nauczycielom lepiej dostosować kształcenie do indywidualnych potrzeb uczniów. Dzieci wymagające pomocy uzyskają dodatkowe wsparcie w postaci zasobów cyfrowych do samodzielnej nauki, ale także — a może nawet przede wszystkim — więcej okazji do bezpośredniego kontaktu z nauczycielem, który dzięki pomocy technologii będzie miał dla nich więcej czasu. Nauczanie hybrydowe ma potencjał, by wyeliminować lub ograniczyć większość przyczyn wykluczenia edukacyjnego.

Wskazówki dla twórców zasobów cyfrowych

Z rozmów z nauczycielami wynika, że chętnie korzystają z gotowych zasobów, ale niemal zawsze wprowadzają w nich zmiany, aby przystosować je do własnych potrzeb. Wiadomo również, że mają problem ze znalezieniem użytecznych zasobów dopasowanych do podstawy programowej i weryfikacją ich jakości. Z tego względu rekomendujemy przyjęcie następujących zasad przy tworzeniu zasobów cyfrowych.

1. **EDYTOWALNY FORMAT.** Istnieje bardzo wiele platform, na których można tworzyć treści cyfrowe o różnym stopniu złożoności i interaktywności. Jednak zamknięty format stosowany na tych platformach zazwyczaj uniemożliwia aktualizację, nie mówiąc już o modyfikacji cudzych zasobów dla własnych potrzeb.

   Zalecamy tworzenie zasobów na platformach, które umożliwiają łatwą modyfikację (ang. remixing) zasobów stworzonych przez inne osoby. Dla ćwiczeń i treści interaktywnych polecamy format H5P, ponieważ umożliwia on łatwe przenoszenie ćwiczeń między platformami i ich modyfikację (w formacie H5P dostępne są wszystkie ćwiczenia na portalu Pi-stacja).

2. **EMBEDOWALNOŚĆ.** Zalecamy tworzenie zasobów na platformach, które umożliwiają umieszczanie ich jako element strony na innych platformach (embedowanie). Ułatwia to wykorzystywanie takich zasobów w narzędziach LMS. Przykłady platform wspierających embedowanie to: YouTube i Vimeo (dla filmów) czy H5P i Learning Apps (dla ćwiczeń interaktywnych).

3. **INFORMACJA O PRAWACH AUTORSKICH.** Zasoby pozbawione informacji o prawach autorskich są w zasadzie nie do wykorzystania poza środowiskiem klasy (gdzie działa wyjątek edukacyjny). Rekomendujemy oznaczanie wszystkich zasobów nazwą właściciela praw autorskich oraz informacją o warunkach wykorzystania.

   Zgodnie z rekomendacjami UNESCO, jeśli zasoby nie są komercyjne, najlepiej skorzystać z jednej z permisywnych licencji Creative Commons, zezwalających na modyfikację i użycie komercyjne, takich jak Uznanie autorstwa (CC BY), Uznanie autorstwa — Na tych samych warunkach (CC BY-SA) lub Oznaczenie domeny publicznej (CC0); wystarczy podać nazwisko lub pseudonim autora i nazwę licencji. [33]

4. **ODKRYWALNOŚĆ.** Materiały należy w miarę możliwości publikować na popularnych platformach, którym nie grozi zamknięcie i które zadbają o dodanie ich do katalogu zasobów i dobre pozycjonowanie w wyszukiwarkach. Dzięki temu innym łatwo będzie je znaleźć.

5. **WYSOKA JAKOŚĆ.** Jeśli zasoby edukacyjne mają mieć szansę na powtórne wykorzystanie, muszą być dopracowane merytorycznie i wizualnie. Nawet gdy uczniowie tworzą zasoby w ramach zajęć z nauczycielem, warto dopilnować staranności i dobrego wyglądu, bo uczy to kompetencji niezbędnych w przyszłej pracy zawodowej.

6. **DOWIĄZANIE DO PODSTAWY.** Rekomendujemy zamieszczanie przy tworzonych zasobach informacji o realizowanych przez nie punktach podstawy programowej.

7. **DOSTĘPNOŚĆ.** Prosimy, aby tworząc zasoby cyfrowe pamiętać o potrzebach uczniów niepełnosprawnych implementując standardy WCAG.

[33] UNESCO (2019). Recommendation on Open Educational Resources.

8. **RESPONSYWNOŚĆ.** Zasoby cyfrowe powinny wyświetlać się prawidłowo nie tylko na komputerach, ale też na urządzeniach mobilnych, które stają się podstawowym środkiem korzystania z internetu. Przed udostępnieniem materiału warto sprawdzić, jak wyświetla się na komórce i czy jest czytelny.
9. **OBUDOWA METODYCZNA.** Jeśli nie jest to oczywiste, warto dodać do zasobów cyfrowych opis sugerowanego sposobu ich wykorzystania w postaci scenariusza lekcji.

Rekomendacja 3: Projekty i praca grupowa jako stała forma zajęć

> *Często nauczyciele nas na początku nienawidzili za to, że dzieci muszą pracować w grupach, bo było głośno, ale po przejściu tego procesu znajdowali w tym wartość. Warto, aby każdy z nas skonfrontował się z tym doświadczeniem.*
>
> — Anna Kościelak, Fundacja Katalyst Engineering

Jeśli wprowadzenie nauczania hybrydowego doprowadzi do wygospodarowania czasu na dodatkowe aktywności w trakcie lekcji, to najlepiej przeznaczyć go na ćwiczenie umiejętności praktycznych. Należą do nich zwłaszcza tzw. kompetencje miękkie — takie jak umiejętność pracy w zespole czy nieszablonowego myślenia — wymieniane w wielu opracowaniach i raportach jako kluczowe w przyszłej pracy zawodowej i gwarantujące zatrudnialność w warunkach postępującej automatyzacji. [34]

Wiele pokrewnych kompetencji figuruje również w obowiązującej podstawie programowej jako wymagania ogólne. Są to takie umiejętności jak „tworzenie strategii rozwiązania problemu" (p.p. matematyki w szkole podstawowej) czy „rozpoznawanie intencji rozmówcy oraz wyrażanie intencji własnych" (p.p. języka polskiego w szkole podstawowej). W podstawie programowej, napisanej dla każdego przedmiotu osobno, nie ma jednak kompetencji międzyprzedmiotowych, czyli umiejętności zastosowania wiedzy z różnych dziedzin do realizacji praktycznych zadań. Można to uzupełnić wprowadzając pracę projektową jako stały element lekcji.

Najskuteczniej uczymy się przez doświadczenie, gdy mamy możliwość popełniania błędów bez większych konsekwencji. To spostrzeżenie, które legło u podstaw konstrukcjonizmu — teorii uczenia się sformułowanej przez Seymoura Paperta — najlepiej uświadamia, jak daleko od tego ideału jest tradycyjna szkoła. Zdaniem Gary'ego Stagera doświadczanie, którego brak jest największą wadą współczesnej oświaty, może wręcz całkowicie zastąpić wykład. [35]

Dlaczego to jest ważne?

> *W naszej szkole postaraliśmy się o dodatkowe środki na stworzenie pracowni kulinarnej i ja np. uczyłam matematyki i angielskiego w kuchni.*
>
> — Aleksandra Auchimik, Szkoła Podstawowa nr 3 w Puławach

[34] McKinsey (2018). Skill shift: Automation and the future of the workforce.
[35] Wykład Gary'ego Stagera na konferencji Pokazać-Przekazać w 2018 roku.

Często słyszy się od uczniów i rodziców, że szkoła wpaja wiedzę czysto akademicką, która nie przydaje się potem w dorosłym życiu. To oczywiście kolosalne uproszczenie. Jednakże to przekonanie silnie kształtuje postawy uczniów wobec szkoły, zwłaszcza jeśli pochodzą oni z rodzin o niskim kapitale społecznym. Poświęcenie większej niż obecnie części zajęć lekcyjnych na praktyczne zastosowania szkolnej wiedzy, jak również bezpośrednie odniesienie tej wiedzy do konkretnych umiejętności zawodowych, cenionych na rynku pracy, stworzy kontekst, który może zaowocować wzmocnieniem wewnętrznej motywacji do nauki.

Tradycyjnie, główną motywacją do zdobywania wiedzy jest widmo egzaminów. Zazwyczaj nie działa ona w przypadku uczniów z niskimi aspiracjami, dlatego aktywności projektowe, ukierunkowane na rozwijanie praktycznych umiejętności mają dużo większą szansę ich zaktywizować. Nie można jednak zapominać, że pozostali uczniowie wciąż liczą na dobre wyniki egzaminacyjne i mogą uznać, że projekty zabierają im czas na opanowanie materiału. Dlatego należy zawsze rozważyć, czy powinny one być obowiązkowe dla wszystkich.

Co trzeba zrobić?

Istnieje wiele metod rozwijania kompetencji miękkich i wprowadzania praktycznego kontekstu dla wiedzy przedmiotowej. Poniżej przytaczamy te, które wydają nam się najlepiej przystosowane do realiów polskiej szkoły. Można je stosować równolegle.

1. **ŚCIEŻKI INTERDYSCYPLINARNE.** Nauczanie hybrydowe opiera się w dużej mierze na samodzielnej pracy, w której uczeń ma do przejścia ścieżkę złożoną z treści realizowanych na poszczególnych przedmiotach. W tej sytuacji warto sprawić, by zamiast uczyć się najpierw matematyki, potem geografii, a jeszcze później polskiego, uczeń pracował z treściami obejmującymi wiele przedmiotów jednocześnie.

   Na przykład może zostać poproszony o napisanie poprawnego językowo eseju (j. polski lub j. angielski) o Tatrach (geografia), prezentującego statystyki wysokości górskich szczytów (matematyka), i ma to zrobić w edytorze tekstu używając stylów, tabel i wykresów (informatyka). Inny uczeń może pisać podobny esej o Karkonoszach, by potem połączyć je wszystkie w monografię.

   Bardziej złożone zadania tego typu można zadawać grupom uczniów, prosząc ich o przygotowanie planu pracy, podziału zadań i ewentualnie kosztorysu. Ważne, żeby takie mikroprojekty były realizowane w ramach normalnych lekcji przedmiotowych, aby każdy uczeń miał szansę w nich uczestniczyć. Dobrym przykładem takiej praktyki jest program Ogarnij Inżynierię.

2. **PROJEKTY SPOŁECZNE.** Ludzie (w tym dzieci) bardziej angażują się w inicjatywy, które mają dla nich głęboki sens. Szkoła może podjąć próbę zidentyfikowania niezaspokojonych potrzeb lokalnej społeczności (np. aplikacja mobilna do zgłaszania obecności dzików) lub potrzeb własnych szkoły (np. założenie obserwatorium astronomicznego w celu śledzenia Międzynarodowej Stacji Kosmicznej) i podejść do ich realizacji jako pretekstu do nauki treści z podstawy programowej.

   Okaże się, że do znalezienia MSK na niebie potrzebna jest fizyka, matematyka i informatyka, do przewidywania widzialności — geografia, a do konserwacji sprzętu — chemia. Nagrodą za wysiłek będzie uznanie ze strony społeczności i poczucie, że nabyte umiejętności są istotne i zaprocentują w dorosłym życiu. Wiele przykładów takich przedsięwzięć można znaleźć na stronie programu Zwolnieni z Teorii. Przykładem społecznego zaangażowania w sieci na rzecz wolnej wiedzy są tak-

że wikiprojekty szkolne. Tego typu projekty najlepiej realizować w ramach międzyprzedmiotowych bloków lekcyjnych.

3. **KONTEKSTUALIZACJA ZAWODOWA.** Ta metoda polega na wykorzystywaniu wiedzy przedmiotowej do realizacji zadań naśladujących czynności służbowe konkretnego zawodu. Najlepiej prowadzić to we współpracy z lokalną firmą lub organizacją. Na przykład w ramach lekcji języka angielskiego można ćwiczyć tłumaczenie symultaniczne, zaś na lekcji WOSu zrobić kwerendę w księgach wieczystych i innych archiwach, aby ustalić dawnych właścicieli danego budynku i ich losy na potrzeby ustalenia praw do spadku.

   Symulacje zawodowe można rozwinąć, aranżując środowisko dużej firmy lub nawet całego miasta, jak w przypadku fińskiego projektu Me & My City. [36] Poszukując powiązań poszczególnych przedmiotów szkolnych z obowiązkami przedstawicieli różnych zawodów warto skorzystać z Mapy Karier.

4. **TWORZENIE ZAMIAST KONSUMPCJI.** Działając w duchu konstrukcjonizmu, uczniowie sami tworzą treści i narzędzia do nauki. Potrzebujesz mikroskopu? Zbuduj go! [37] Nudzi cię oglądanie filmów edukacyjnych? Nakręć własny! Nie rozumiesz, jak Krzyżacy mogli przegrać pod Grunwaldem? Odtwórz wiernie bitwę w Minecrafcie! [38] Ten prosty przepis pozwala wprowadzić na lekcje naukę przez doświadczenie.

W każdej z powyższych metod można wprowadzać pracę grupową, łącząc w jednej grupie uczniów dobrze radzących sobie z nauką z uczniami słabszymi. Badania jednoznacznie wskazują, że taka konfiguracja jest optymalna dla obu stron: uczeń dobry musi syntetycznie ogarnąć zagadnienie, aby skutecznie wyjaśnić je uczniowi słabszemu, zaś uczeń słabszy najefektywniej uczy się, gdy może sam spróbować wykonać zadanie pod okiem kompetentnego kolegi. Taki układ jest dużo skuteczniejszy niż oglądanie filmu instruktażowego przed wykonaniem zadania. [39]

Odrębną, lecz nie mniej ważną kwestią są stereotypy. Są one najsilniejsze wśród uczniów z rodzin o niskim kapitale społecznym. [40] Polska jest jednym z krajów, w których wpływ stereotypów na decyzje uczniów jest największy, co oznacza, że dwoje młodych ludzi o dokładnie tym samym potencjale intelektualnym, ale innym kapitale społecznym podąży prawdopodobnie zupełnie innymi ścieżkami edukacyjnymi i zawodowymi. [41]

Podobnie jest ze stereotypami płciowymi. Najnowsze badanie PISA z 2018 roku wykazało, że nie ma żadnych podstaw do przypisywania chłopcom naturalnie wyższych kompetencji matematycznych, zaś dziewczynkom — naturalnie wyższych kompetencji werbalnych. Wyniki 15-latków obu płci w testach z matematyki i języka polskiego są niemal identyczne. [42] Oznacza to, że pojawiające się w późniejszym wieku wyraźne różnice w wyborze ścieżek edukacyjno-zawodowych wynikają w dużej mierze z przyjmowania stereotypowych ról społecznych.

Grupowa współpraca nad projektami szkolnymi ma szansę osłabić te stereotypy poprzez staranne

[36] Me & My City: Miasteczko, w którym dzieci uczą się, jak działa świat dorosłych.
[37] Przykład, jak minimalnym kosztem wykonać własny cyfrowy mikroskop.
[38] Zamiast Minecrafta można wykorzystać jego darmowy odpowiednik Minetest lub inną grę z modyfikowalnym światem (tzw. „sandbox").
[39] Wykład Paulo Bliksteina podczas konferencji Pokazać–Przekazać w 2018 roku.
[40] OECD (2020). Dream jobs? Teenagers' career aspirations and the future of work.
[41] OECD (2018). A Broken Social Elevator? How to Promote Social Mobility.
[42] IBE (2019). Wyniki badania PISA 2018 w Polsce.

przydzielanie ról i zadań. Warto rozważyć także wprowadzanie na każdym etapie edukacji działań o charakterze antydyskryminacyjnym — zarówno wyżej wymienionego sposobu pracy grupowej, jak i warsztatów oraz innych inicjatyw uświadamiających moc oddziaływania stereotypów, uprzedzeń i związanej z nimi dyskryminacji na rozwój indywidualnego potencjału dziecka. Może to również pomóc przeciwdziałać rozpowszechnianiu się poglądów, postaw i zachowań dyskryminacyjnych, z jakimi często spotykają się uczniowie i uczennice ze środowisk uboższych, a więc bardziej zagrożonych wykluczeniem edukacyjnym.

Jak można pomóc?

Samorządy, firmy i organizacje pozarządowe mogą wesprzeć wprowadzanie praktycznych zastosowań wiedzy w szkołach poprzez:

- szkolenia z metod i narzędzi zarządzania projektami (np. agile, Scrum),
- warsztaty rozwijające kompetencje miękkie,
- wizyty uczniów w zakładach pracy,
- delegowanie pracowników na spotkania zawodoznawcze w szkołach (przykład: inicjatywa Zaproś mnie na swoją lekcję), zwłaszcza pracowników rzucających wyzwanie stereotypom, np. strażaczka, programistka,
- pomoc nauczycielom przy kontekstualizacji podstawy programowej,
- zapewnienie sprzętu i oprogramowania niezbędnego do realizacji konkretnych projektów (drukarki 3D, mikrokontrolery z czujnikami, elektronarzędzia, maszyny do szycia, systemy wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, roboty modułowe, itd.),
- przygotowanie scenariuszy i strategii zajęć projektowych,
- promocję wartościowych projektów w lokalnych i ogólnokrajowych mediach,
- kształcenie dualne (nauka w szkole połączona ze stażem w zakładzie pracy),
- certyfikację cząstkowych kompetencji zawodowych (nieoficjalną, bo niepowiązaną ze Zintegrowanym Systemem Kwalifikacji, ale dla uczniów będzie mieć dużą wartość), takich jak np. tworzenie stron internetowych, prowadzenie mediacji, opracowywanie danych ankietowych, konserwacja drukarki 3D.

Jak zredukuje to wykluczenie?

Dzięki interdyscyplinarnym projektom, dzieci i młodzież z rodzin o niskich aspiracjach mogą zetknąć się z doświadczeniami, które mają szansę poszerzyć ich horyzonty i skłonić do zmiany planowanej dalszej ścieżki edukacyjno-zawodowej na taką, która lepiej realizuje ich potencjał. Również uczniowie z innymi rodzajami wykluczenia edukacyjnego mogą dzięki nim odnaleźć niszę, która da im poczucie własnej wartości i zwiększy ogólną motywację do zdobywania wiedzy. Nie bez znaczenia jest również rozwój kompetencji społecznych i poczucia misji, będący skutkiem zaangażowania w projekty ważne dla społeczności lokalnej — szczególnie bezcenny w przypadku dzieci z rodzin cechujących się tzw. wyuczoną bezradnością.

Rekomendacja 4: Kreowanie przyjaznej przestrzeni szkolnej

W przeświadczeniu uczniów, szkoła jest miejscem stosowania przymusu. Jedni szybko się z nim godzą — tym szybciej, im lepiej idzie im nauka i im lepsze uzyskują oceny oraz związane z nimi pochwały od nauczycieli i rodziców. Inni odbierają ten przymus wyłącznie w kategoriach opresji i krzywdy — często są to dzieci nie mające wsparcia edukacyjnego we własnych domach. Uczucie niechęci do szkoły jest wzmacniane przez bezduszność i sztuczność pomieszczeń: ustawione w równych rzędach ergonomiczne ławki z twardymi krzesłami, zawsze lewą stroną do okna — ten obraz, niezmienny od ponad 100 lat, nie mógłby być bardziej odległy od wyobrażenia miejsca bezpiecznego i przyjaznego. Proponujemy to zmienić.

Dlaczego to jest ważne?

Paradoksalnie, mimo purytańskiego wystroju, dla niektórych uczniów szkoła, obiektywnie rzecz biorąc, jest miejscem bardziej przyjaznym niż rodzinny dom. Jeśli dodatkowo stanie się też miejscem komfortowym, zaistnieją optymalne warunki do rozwijania potencjału tych młodych ludzi. Liczne przykłady szkół niepublicznych i publicznych pokazują, że przyjazna aranżacja szkolnej przestrzeni może znacząco przyczynić się do lepszego samopoczucia dzieci i co za tym idzie większej akceptacji obowiązku szkolnego, zwłaszcza jeśli sami uczniowie mogą mieć na tę przestrzeń pewien wpływ.

Co trzeba zrobić?

Wystarczy sprawić, żeby szkoła nie była monotonna. Pomalować ściany w ładne kolory. Zrobić mural z Minecrafta. Na podłodze położyć wzorzystą terakotę lub panele. Postawić ścianę z roślin. Generalnie: puścić wodze fantazji. Jeśli zestawimy ławki w stoły do pracy grupowej, dodamy sofę, kilka pufów, stołki barowe, huśtawkę, taborety bujane, miękki dywan do siedzenia, regał z książkami i kilka bibelotów, wnętrze klasy przeobrazi się w miejsce, w którym chce się być.

Ciekawym rozwiązaniem są atestowane systemy meblowe dla szkół, z których łatwo można tworzyć nowe aranżacje. [43] Tak wyglądają szkoły w Holandii, Finlandii, a także wiele szkół w Polsce. Jeśli uczniowie polubią przestrzeń szkoły, będzie mniej aktów wandalizmu i więcej dbałości o czystość.

Na korytarzach — jeśli są wystarczająco szerokie i nie blokują dróg ewakuacji — można wydzielić zaciszne i wygodne miejsca do poczytania książki lub do samodzielnej nauki w ramach nauczania hybrydowego. Niektóre sale można przeznaczyć na pracownie tematyczne, np. filmowo-teatralną, ze sceną i kamerą, czy makerską (nowoczesny synonim majsterkowania), wyposażoną w drukarkę 3D, mikrokontrolery Arduino lub micro:bit, maszynę do szycia i różne narzędzia. W podobnym duchu da się zaaranżować teren wokół budynku szkoły.

Zmieniając wystrój szkoły, warto pamiętać o wymogach współczesności. W klasach i na korytarzach powinna znajdować się odpowiednia liczba gniazdek elektrycznych oraz gniazd USB do ładowania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych. W miarę możliwości warto też zapewnić

[43] Polski Fundusz Rozwoju (2018). Inwestycje w przestrzeń przyjaznej szkoły. Przewodnik dla szkół, jednostek samorządu terytorialnego oraz rad rodziców.

kablowe podłączenia do internetu, bo sieci WiFi nie radzą sobie z wieloma użytkownikami na raz. Ministerstwo Edukacji Narodowej opublikowało szczegółowe zalecenia dotyczące infrastruktury informatycznej finansowanej z programu „Cyfrowa szkoła". [44] Rekomendujemy również przyłączenie szkoły do Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE), zapewniającej bezpieczny, szerokopasmowy dostęp do internetu. [45]

Przy wprowadzaniu wszystkich zmian trzeba przestrzegać przepisów Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Określają one m.in. właściwe oświetlenie, właściwą wysokość krzeseł i ławek czy to, że uczniowie muszą siedzieć przodem do tablicy. Jednak przepisy te są podyktowane dbałością o prawidłowy rozwój fizyczny dzieci i ta zasada ma nadrzędny charakter. Oświetlenie z lewej strony jest zupełnie nieefektywne dla leworęcznego ucznia, tak samo jak siedzenie w bezruchu przez 45 minut dla żywego dziecka, któremu rosną mięśnie.

Jak można pomóc?

Remont z wymianą umeblowania to bardzo duże obciążenie dla szkoły, nierzadko przekraczające jej możliwości logistyczne i finansowe. Firmy, organizacje i samorządy mają tu duże możliwości pomocy:

- wykonać lub sfinansować profesjonalny projekt aranżacji przestrzeni,
- zapewnienie mebli i wyposażenia wnętrz,
- remont sal i korytarzy,
- montaż instalacji sieciowej z gniazdami RJ-45 i USB, a także zwiększenie liczby dostępnych gniazdek elektrycznych.

Jak zredukuje to wykluczenie?

Przyjazna przestrzeń szkoły zachęca do przebywania w niej. Może to skłonić uczniów do dłuższego pozostawania na terenie placówki, co sprzyja pogłębieniu kontaktu z innymi uczniami i nauczycielami, a także stymuluje do rozwijania zainteresowań. Dzieci i młodzież nie mające w domu warunków do samodzielnej nauki, chętniej będą korzystać z infrastruktury szkolnej, jeśli będzie ona przyjazna i komfortowa.

Rekomendacja 5: Twórcze podejście do podstawy programowej

Podstawa programowa to bardzo długa i szczegółowa lista umiejętności, wiedzy i postaw, które uczeń na każdym etapie kształcenia powinien zdobyć. Dzieli się ona na wymagania ogólne i szczegółowe. I często to te drugie właśnie bywają źródłem nadmiernego obciążenia zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Należy pamiętać, że podstawa programowa to akt normatywny. Żeby ją wypełnić, potrzebne są jeszcze programy nauczania, które określają, jak zaimplementować wytyczne postawy.

[44] MEN (2015). Rekomendacje dotyczące realizacji działań: „Zakup sprzętu ICT, wg standardów ujętych w programie rządowym „Cyfrowa szkoła" oraz „Rozwijanie umiejętności wykorzystania nowoczesnych technologii w nauczaniu wszystkich przedmiotów".
[45] Ogólnopolska Sieć Edukacyjna.

Nauczyciele mogą tworzyć własne programy nauczania, ale najczęściej korzystają z gotowych, tworzonych przez wydawnictwa. System wydaje się prosty: wydawnictwo chcąc uczynić swój produkt jak najbardziej atrakcyjnym, proponuje nauczycielom komplet: podręcznik i plan nauczania. Jednak w tej pogoni za atrakcyjnością, wydawcy często uzupełniają podręczniki i programy dodatkowymi treściami, wybiegającymi poza podstawę. Nauczyciel, który nie porówna tych dwóch rzeczy, „pędzi" z przerabianiem podręcznika i traci często z oczu i to, co jest najważniejsze w podstawie (wymagania ogólne), i to, co jest najważniejsze w klasie – realistyczne możliwości uczniów.

Dlaczego to jest ważne?

Realizowanie podstawy programowej w sposób zbyt obszerny, bez refleksji, prowadzi do „przeładowania" materiałem, uciążliwego zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Nauczyciel skoncentrowany na realizacji podstawy, a nie na uczniu, jego potrzebach, mocnych stronach czy miejscach, w których sobie nie radzi, wyklucza te dzieci, które nie mają pomocy w domu ani oparcia w korepetycjach.

> *Uczenie pod testy jest już passé. Rodzice ani uczniowie takiej szkoły dzisiaj nie chcą. W mojej części Polski dużą wartość przykłada się do nauki zawodu, mniejszą wartością jest sama nauka dla nauki. Trzeba zapewnić edukację na wysokim poziomie osobom, które w przyszłości chcą studiować, ale też dać możliwości rozwoju tym, którzy potrzebują tej edukacji na trochę niższym poziomie.*
>
> — Małgorzata Rabenda, Referat Oświaty, Kultury i Sportu, gmina Jasień

Dodatkowo ważne jest, aby pamiętać, że podstawa programowa nie jest przystosowana do różnicowania uczniów w zależności od ich możliwości i aspiracji. Zawiera listę informacji i umiejętności, które uczeń powinien zdobyć na koniec danego etapu edukacyjnego (art. 4 ust. 24 ustawy Prawo oświatowe). Jednak uczniowie mają różne możliwości i aspiracje. Żeby to uwzględnić i nadal realizować podstawę programową, warto pomóc szkołom w budowaniu programów nauczania opartych o stopniowanie wiedzy. Jeśli są uczniowie, których — z różnych powodów — satysfakcjonuje ocena dostateczna z danego przedmiotu, należy im powiedzieć, co na taką ocenę powinni umieć. Pozwoli to na większą indywidualizację nauczania i zredukowanie frustracji wynikającej z tego, że wszyscy muszą umieć to samo.

Co trzeba zrobić?

Podstawę programową można podzielić na progi — etapy, które uczniowie mogą realizować z większym poczuciem wpływu na własny proces uczenia się. Pomóc nauczycielom określać, jakie opanowanie punktów podstawy daje uczniowi ocenę dostateczną, a jakie — bardzo dobrą. Każdy z punktów podstawy można bowiem rozumieć wąsko lub szeroko. Warto eksperymentować w szkole z różnymi sposobami oceniania i dawania informacji zwrotnej uczniom (np. wspomniane wcześniej ocenianie kształtujące), które pozwalają na elastyczniejsze podejście do realizowania programu. Jeśli przy tym uda się wdrożyć elementy nauczania hybrydowego, to stąd już tylko krok do większej indywidualizacji

i tworzenia ścieżek rozwoju dla poszczególnych uczniów, żeby każdy mógł realizować podstawę w swoim tempie.

Przy tworzeniu materiałów edukacyjnych warto zadać sobie pytanie, czy realizują one naprawdę najważniejsze z punktu widzenia ucznia punkty podstawy i czy realnie pomogą mu w nauce. Jeśli tworzymy materiały, które mają zaciekawić, poszerzyć wiedzę, podają wiedzę spoza podstawy — zaznaczmy to. Uczniom i nauczycielom będzie łatwiej zdecydować, czy po nie sięgnąć w danej sytuacji. Inaczej uczymy się do realizacji projektu, inaczej do klasówki, a jeszcze inaczej do zewnętrznego egzaminu.

Jak można pomóc?

Firmy, organizacje pozarządowe i samorządy mogą podjąć szereg działań, aby pomóc szkołom bardziej racjonalnie podejść do realizacji podstawy programowej:

- opracować dla konkretnego przedmiotu szkolnego minimalny podzbiór (interpretację) podstawy programowej, gwarantujący zatrudnialność na konkretnym stanowisku zawodowym lub w konkretnej branży,
- przeprowadzić audyt podręczników lub/i zasobów cyfrowych w celu identyfikacji treści wykraczających poza podstawę programową oraz w celu prawidłowego oznakowania treści punktami podstawy programowej.

Jak zredukuje to wykluczenie?

Jeśli damy uczniom przejrzyste wskazówki, co dokładnie powinni umieć, żeby uzyskać taką a nie inną ocenę albo zdobyć konkretną kwalifikację/umiejętność, to zwiększymy ich motywację do nauki oraz stworzymy słabszym uczniom poczucie, że robią postępy, a poszczególne etapy zdobywania wiedzy są dla nich osiągalne.

Nauczyciel, który ma więcej czasu, bo oszczędza go porzucając lub świadomie modyfikując program nauczania zaproponowany przez wydawnictwo, jest w stanie lepiej dopasować realizację podstawy do klasy, którą uczy i, co za tym idzie, poświęcić więcej uwagi zarówno tym uczniom, którzy potrzebują nadrobić zaległości, jak i tym, którzy są gotowi przyjąć większą dawkę wiedzy.

> *Jeżeli transdyscyplinarność to kompetencja przyszłości, to uczmy się, że mniej znaczy więcej, że trzeba zrozumieć, że idziemy w głąb, a nie wszerz, i pogłębiamy wątki. Podstawa programowa nie musi w tym przeszkadzać, warto ją potraktować jako transdyscyplinarny dokument.*
>
> — Iwona Brzózka-Złotnicka, Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog

Podsumowanie

Pandemia zmusiła nas do wyjścia ze strefy komfortu i zdobycia nowych umiejętności. Choć okupiliśmy to stresem, przekonaliśmy się, że dajemy radę. Czas zrobić kolejny krok, bo świat bardzo przyspieszył i nie będzie na nas czekał. Jeśli szkoła nie zmieni się teraz, stracimy jako społeczeństwo wielką szansę. Aleksander Pawlicki ze Szkoły Edukacji często opowiada o tym, jak być w szkole „dyskretnym radykałem" [46] — nauczycielem zmieniającym rzeczywistość edukacyjną wokół siebie po troszeczku — tyle, ile się da w danym momencie. [47]

Rewolucyjne sposoby zmiany szkoły nie są dostępne dla wszystkich, nie leżą zazwyczaj w możliwościach jednej czy kilku osób. Dodatkowo, jeśli widzimy, ile rzeczy w szkole można zmienić, a nie mamy poczucia wpływu na tę zmianę, to budzi to frustrację i zniechęcenie. Dlatego warto zmieniać to, na co mamy wpływ: przeprojektować jedną lekcję, przekonać do czegoś jednego kolegę/koleżankę, etc. Ta strategia pozwala odzyskać poczucie wpływu, podmiotowości, dostrzec to, że zmieniać świat możemy małymi krokami, zaczynając od najbliższego otoczenia.

Ta idea przyświecała także nam, kiedy zaczynaliśmy pracę najpierw nad wydarzeniem PowerED, a potem nad niniejszymi rekomendacjami. Zależało nam, aby wszyscy dostrzegli, jak wiele można zmienić po zamknięciu drzwi na 45 minut lekcji, jak wiele można zmienić w jednej klasie, w jednej szkole, teraz, by lepiej pomagać uczniom pozbawionym wsparcia edukacyjnego. Warto zdać sobie sprawę, jak wiele możemy zrobić działając międzysektorowo i czerpiąc z doświadczeń partnerów, którzy na pierwszy rzut oka mogą wydać się nieoczywistymi sojusznikami.

Jest w Polsce wiele firm dobrze współpracujących ze szkołami, szczególnie ze szkołami branżowymi czy technikami. Jednak możliwości sektora prywatnego wybiegają daleko poza samo tylko wsparcie finansowe. Doświadczenie w zarządzaniu zespołami, rekrutowaniu, podnoszeniu efektywności, polepszaniu atmosfery mogą być sporą inspiracją i realną pomocą dla wielu szkół.

Niech każdy z nas przyjrzy się więc temu, na co ma wpływ i co może zrobić, by pomóc szkole w swoim lokalnym środowisku. A potem po prostu to zrobi. Mamy nadzieję, że te rekomendacje będą dla Państwa punktem wyjścia nie tylko do refleksji, ale także do działania.

[46] Koncepcja oryginalnie przedstawiona przez prof. Debrę E. Meyerson.
[47] Wykład Aleksandra Pawlickiego pt. „Dyskretni radykałowie".

PowerED

Cyfrowe zasoby
w wyrównywaniu szans
edukacyjnych

Organizatorem PowerED była Fundacja Katalyst Education, tworząca darmowe cyfrowe narzędzia edukacyjne (Pi-stacja, Mapa Karier), oraz Elektrownia Powiśle.

Na stronie wydarzenia power-ed.pl można zapoznać się z nagraniem debaty plenarnej oraz pobrać niniejszy dokument.

Masz pytanie? Napisz do nas: **kontakt@katalysteducation.org**. Postaramy się pomóc.

© Katalyst Education 2021.

Dokument udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa — Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-ND 4.0).

https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl